

ZMARTWIENIE PINGWINA TOLUSIA

Pingwin Toluś chlipał żałośnie:

„Kiedyś marzyłem o wiosnie,

A teraz wiosny się boję.

Zima, a ja w kałuży stoję.

Latem robi się dla nas tak ciepło,

Że dla pingwinów to prawie piekło.

Marzy mi się tęgi mróz i chłód,

Śnieg i lód.

My pingwiny

Nie lubimy ciepłej zimy.

Coraz mniej lodu,

Coraz mniej chłodu,

A przecież kiedy stopią się lody,

Wyspy i kraje zaleją wody..

Co będzie z nami pingwinami?

Co będzie ze zwierzętami

W Europie, Ameryce?

A pustynie w Afryce?

Wszystko się zmieni na całym świecie

Nie wiem co robić.. A wy wiecie?..